



Poznań, 14 lutego 2024 r.

St.P/7/2024

**Szanowny Pan
Waldemar Sługocki
Sekretarz Stanu
Ministerstwo Rozwoju i Technologii**

Szanowny Panie Ministrze,

w imieniu polskich producentów sklejki pragniemy poinformować Pana o krytycznej sytuacji branży sklejarskiej, co ma związek z obchodzeniem sankcji i nielegalnym importem sklejki brzozonej z Rosji i Białorusi na obszar Unii Europejskiej poprzez Polskę przy niemalże całkowitym braku reakcji ze strony właściwych służb i urzędów.

Ze względu na ogromne zasoby leśne przemysł drzewny jest sektorem strategicznym dla Federacji Rosyjskiej. W ostatnich latach obserwowane były olbrzymie inwestycje w tym przemyśle, szczególnie w produkcję przetworzonych wyrobów drzewnych. Zdolności produkcyjne Federacji Rosyjskiej wielokrotnie przekraczają zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, tak więc eksport tych produktów był źródłem znaczących wpływów dewizowych i od wielu lat odznaczał się agresywną polityką cenową. Był to również sektor nielegalnie dotowany, jak się okazało, przez rząd Federacji Rosyjskiej. Celem tej polityki było m.in. osłabienie pozycji europejskich producentów sklejki brzozonej.

W latach 2021/2022 z inicjatywy polskiego największego producenta Grupy Paged i łotewskiego producenta sklejki - firmy Latvijas Finieris, Komisja Europejska wszczęła śledztwo i w konsekwencji nałożyła cła antydumpingowe na sklejkę brzozoną z Rosji, co miało na celu przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom Federacji Rosyjskiej.

Po inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 Komisja Europejska nałożyła sankcje gospodarcze m.in. na wszystkie wyroby drzewne, w tym na sklejkę brzozoną. Od lipca 2022 obowiązuje bezwzględny zakaz wprowadzania na teren UE sklejki z Rosji i Białorusi. Dodatkowo KE zdecydowała, że zgodnie z zasadami obrotu i handlu drewnem w UE tzw. EUTR surowiec drzewny z RUS i BY został uznany za nielegalny i całkowicie zabroniono jego importu, oraz wyrobów z niego wykonanych, na teren UE. Obchodzenie sankcji gospodarczych jest przestępstwem ściganym w większości krajów EU z kodeksu karnego i jest zagrożone karami pozbawienia wolności do kilku lat.

Jednakże od momentu wejścia w życie sankcji producenci z Rosji i Białorusi sukcesywnie zwiększają przemysł sklejki brzozonej, sprzedając ją przez kraje trzecie, głównie **Kazachstan, Turcję i Chiny**. Jest to możliwe poprzez fałszowanie dokumentów dotyczących pochodzenia sklejki i wskazywanie jako miejsca produkcji, w miejsce Federacji Rosyjskiej, wyżej wymienionych państw.

W sierpniu 2023 r na wniosek firm - polskiego Paged-u i łotewskiego Latvijas Finieris KE wszczęła postępowanie przeciwko omijaniu ceł AD przez eksporterów sklejki brzozonej z Kazachstanu i Turcji. Postępowanie jest w toku.

Import wyrobów drzewnych z Kazachstanu wzrósł od wybuchu wojny w Ukrainie kilkusetrotnie i kilkunastokrotnie przekracza możliwości produkcyjne Kazachstanu. Przy tym 80% eksportu sklejki

brzozowej z Kazachstanu trafia do Polski. Ze względu na brak własnych znaczących zasobów leśnych Kazachstan stał się więc w oczywisty sposób krajem przerezuowanym dla sklejki rosyjskiej.

Każdy kto wprowadza na teren UE, w tym Polski, sklejkę brzozową z Rosji łamie jednocześnie 3 regulacje unijne:

- 1) obchodzi cła AD (antydumpingowe),**
- 2) sprowadza produkt wytworzony z nielegalnego drewna (EUTR) i**
- 3) obchodzi sankcje gospodarcze**

Przeciwdziałanie obchodzeniu ciał antydumpingowych pozostaje w jurysdykcji KE, ale obchodzenie sankcji i regulacji EUTR powinno następować na szczeblu krajowym w oparciu o szczegółowe przepisy wykonawcze w każdym kraju UE. Od grudnia 2022 roku przedstawiciele branży sklejarskiej wielokrotnie informowali polskie organy o wyżej wymienionym nielegalnym procederze fałszowania dokumentów celnych i świadectw pochodzenia towaru, kierując zawiadomienia m.in. do MF, KAS czy GIOŚ. Podejmowane przez te organy działania okazały się jednak całkowicie nieefektywne i nie zahamowały importu wyrobów z Rosji.

Sklejka rosyjska przemianowana stosownie na sklejkę pochodzenia kazachskiego, tureckiego bądź chińskiego płynie za pośrednictwem kilkudziesięciu polskich podmiotów szerokim strumieniem do Polski z pominięciem przepisów prawa. Lista podmiotów importujących sklejkę kazachską ze wskazaniem dokładnych danych importowych przekazana została do przedstawicieli MF i GIOŚ. Przekazaliśmy również informację na temat laboratorium badawczego w Niemczech, które na podstawie badań materiału drzewnego potrafi zidentyfikować obszar geograficzny z którego ono pochodzi. Przebadanie próbek sprowadzanej do Polski sklejki brzozowej pomogłoby zebrać dowody przeciwko fałszowaniu świadectw pochodzenia towaru. Informację otrzymali przedstawiciele MF i GIOŚ.

W Polsce panuje szeroko akceptowana zgoda, co do oceny agresji Rosji na Ukrainę. Poprzez własne doświadczenie historyczne rozumiemy dramat narodu ukraińskiego i wspieramy obronę jego integralności terytorialnej. Dlatego popieraliśmy wprowadzanie jak najostrzejszych sankcji gospodarczych wobec Rosji – nie z powodu korzyści dla gospodarki UE, ale pomimo negatywnego wpływu na własne interesy gospodarcze. Sankcje mają bowiem osłabiać Rosję i odcinać im wpływ środków dla finansowania wojny. Tymczasem przykład utworzenia w Polsce swego rodzaju hubu dla napływu sklejki rosyjskiej z KZ pokazuje jak nieskuteczne jest Państwo wobec realnej sytuacji. Nie tylko dziesiątki milionów USD płyną do Rosji, ale jednocześnie doprowadzamy do osłabienia własnego przemysłu drzewnego w Polsce i UE. Ze względu na skalę tego przemytu europejski przemysł sklejkowy znalazł się w krytycznej sytuacji.

Z poważaniem

Bartosz Bezubik



Wiceprezydent

Stowarzyszenia Producentów
Płyt Drewnopochodnych w Polsce

dr inż. Jędrzej Kasprzak



Prezydent

Stowarzyszenia Producentów
Płyt Drewnopochodnych w Polsce